

Kreacja konserwatorska na przykładzie polichromowanych stropów barokowych z plebanii w Praczach Odrzańskich

Marta Kaluch-Tabisz



Il. 1 Budynek plebanii z 1626 r. – na pierwszym piętrze, w dwóch pomieszczeniach, znajdują się drewniane, polichromowane stropy belkowe. Fot. M. Kaluch-Tabisz

Próba wyjaśnienia pojęcia kreacji konserwatorskiej

Terminy „kreacja konserwatorska” oraz „aranżacja konserwatorska” znane są głównie w środowisku czynnie działających konserwatorów zabytków. Odnoszą się do zakresu działań podjętych przy zabytku, stanowiących indywidualny wkład oraz inwencję twórczą osoby konserwatora kierującego pracami. Kreacja konserwatorska to w pewnym sensie przeciwieństwo konserwacji zachowawczej, której celem jest utrwalenie zabytkowego materiału w formie oryginalnej, nawet gdy kompozycja jest przez to nieczytelna bądź nie wykazuje zbieżności z gustami naszych czasów. Kreacja ma natomiast na celu takie dopełnienie kompozycji, by bardziej odpowiadała ona wyobrażeniom inwestora, niż opierała się na prawdzie historycznej. Kreacja konserwatorska jest pojęciem, które wychodzi poza granice wyznaczone przez ustawowo narzucone dla działań przy zabytkach terminy „prac konserwatorskich” i „restauratorskich” (przy czym te drugie zakładają uzupełnienie lub odtworzenie części zabytku¹). Problem pojawia się wówczas, gdy zabytek zachowany jest fragmentarycznie. W takiej sytuacji powstaje pytanie, w jaki sposób dodać elementy brakującej – jeśli nie posiadamy materiałów ikonograficznych wskazujących na oryginalny wygląd zabytku, a zachowane części nie pozwalają na rekonstrukcję zgodną z pierwotnym, tworzy się pole działalności dla konserwatora. Jakość efektu końcowego może stać się potwierdzeniem bądź zaprzeczeniem umiejętności osoby kierującej pracami.

Przykład Prac Odrzańskich

W 2010 r. ukończono prace konserwatorskie i restauratorskie przy drewnianych, polichromowanych stropach znajdujących się w budynku plebanii kościoła pw. św. Anny w Praczach Odrzańskich – dzielnicy usytuowanej przy północno-zachodniej granicy Wrocławia. Prace te były kolejnym etapem w trwającej już od kilku lat (dokładnie od 2001 r.) restauracji zabytkowego zespołu kościelnego, na który składają się kościół i plebania wraz z budynkami gospodarczymi oraz przyległym terenem przy ul. Brodzkiej. Rozpoczęto od naprawy konstrukcji, przechodząc stopniowo do restauracji elementów wystroju i wyposażenia, dzięki czemu możemy dziś dostrzec niezwykle walory artystyczne obu zabytków.

Fragmenty polichromii zachowały się pod warstwą wtórnych prze-malowań i pobiałych na stropach drewnianych, usytuowanych w dwóch przeciwnych narożnikach budynku plebanii, na pierwszym piętrze, w trakcie frontowym. Pomieszczenia plebanii mają wciąż oryginalny układ z okresu ich powstania, tj. z 1626 roku². Prawdopodobnie z tego czasu pochodzą stropy – tak wskazuje autor prac konserwatorskich, Pan Marcin Furykiewicz³. Datowanie zgodnie z rokiem budowy plebanii należałoby uznać za zasadne ze względu na okoliczności historyczne i krótkie funkcjonowanie parafii po tym roku. Kościół został zamknięty dla wiernych wyznania protestanckiego przez tzw. komisję redukcyjną



¹ Art. 3, ust. 6 i 7 ustawy z 23 VII 2003 o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (http://wosoz.ibip.wroc.pl/public/get_file.php?name=ustawa+o+ochronie+zabytk%C3%B3w+z+23.07.2003.rtf&id=47462, data dostępu: 24 II 2012)

² P. Marsch, *550 Jahre Kirchengemeinde Protach an der Oder*, Breslau 1933, s. 20.

³ Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich przy stropach: *Malowidła nastropowe w salach I piętra budynku starej plebanii w Praczach Odrzańskich*, oprac. K. Furykiewicz, Wrocław 2010, mps. MKZ Wrocław, sygn. R/79/10.



— II. 2 Fragment polichromii tzw. stropu zielonego. Fot. M. Kaluch-Tabisz



⁴ S. J. Ehrhardt, *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens*, t. 1: Breslau, cz. 2, Liegnitz 1781, s. 142-143.

⁵ Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich..., s. 2-6.

2 II 1654. Ówczesny proboszcz, David Klemet, musiał opuścić parafię, którą na mocy recesu egzekucyjnego z 8 II 1708 zwrócono ewangelikom dopiero po wejściu w życie ustaleń konwencji z Altransztaedt⁴. Brak także informacji o jakichkolwiek pracach podejmowanych na plebanii w okresie 1654–1708. Za datę powstania polichromii w roku 1626 przemawiają również szczegóły technologiczne, ujawnione w trakcie badań poprzedzających konserwację stropów. Podobrazie malowideł stanowią drewniane elementy stropów – belki i wsuwki, a bezpośrednio na nich znajduje się biały podkład: zaprawa kredowo-klejowa, na którą naniesiono rysunek za pomocą chudej tempery (farby malarskiej o spoiwie temperowym). W przypadku obu stropów budowa technologiczna polichromii jest identyczna. Dopiero na wspomnianych warstwach stwierdzono występowanie wtórnych przemalowań i pobiał⁵. Oznacza to, że drewniane stropy zostały oryginalnie pokryte polichromią o motywach odsłoniętych podczas prac konserwatorskich. Trudno jednak z całą pewnością potwierdzić to datowanie ze względu na szacunkowy stan zachowania ornamentów. Brakuje także materiału porównawczego, gdyż większość



Il. 3 Fragment polichromii tzw. stropu błękitnego. Fot. M. Kaluch-Tabisz

polichromowanych stropów o podobnej ornamentyce występujących na terenie Dolnego Śląska pochodzi z końca XVII i pierwszej ćwierci XVIII wieku. Dlatego równie dobrze można byłoby przyjąć dla powstania omawianych zdobień okres po 1708 r. – po ponownym otwarciu kościoła dla wiernych.

Oba stropy przekrywają pomieszczenia o jednakowych wymiarach: 600 x 500 cm. Ich budowa opiera się na dziewięciu belkach nośnych o przekroju kwadratowym i sfazowanych krawędziach oraz na wsuwkach ułożonych poprzecznie na belkach. Choć i w pozostałych pomieszczeniach plebanii znajdują się stropy belkowe, tylko w dwóch nadal widać ślady polichromii. Schemat kompozycyjny obu stropów jest podobny, odmienna zaś – kolorystyka i dekoracja belek. By różnicować stropy, w dokumentacji konserwatorskiej nazwano je „stropem zielonym” (strop w południowo-wschodnim narożniku budynku) i „stropem błękitnym” (strop w południowo-zachodnim narożniku budynku).

Na stropie zielonym [il. 2] ornament w formie stylizowanej wici roślinnej występuje na wsuwkach, przy czym wić (akant) pojawia się w sekwen-



Il. 4 Fragment ornamentu przed konserwacją. Fot. M. Kaluch-Tabisz

cyjach kolorystycznych: zieleni i szarości oraz zieleni i żółci, na przemian, w rzędach pomiędzy belkami nośnymi. Wić jest wyizolowana i skontrastowana z białym, kredowym tłem, przez które przebija faktura drewna. Kontur wici – zatarty, jedynie miejscami pojawia się ciemna kreska podkreślająca esowate, skręcone kształty i nadająca stylizowanym liściom efekt trójwymiarowości. Ciemny odcień zieleni stanowi na tym stropie barwę dominującą. Stylizowane pędy roślinne tego koloru zdobią także boki belek, występując podobnie, jak na wsuwkach, w sekwencjach zieleni i żółci oraz zieleni i szarości. Pojedyncze z nich, przypominające liście winorośli, oddzielone są za pomocą ukośnych, nierównych pasów koloru jasnobrazowego (ugrowego), podkreślonych ciemnym konturem. Natomiast lica belek zdoi całkiem inny ornament, o charakterze abstrakcyjnym: skontrastowane ze sobą barwy zielona i biała oddzielone jak na bokach belek ukośnymi, żółtymi pasami, obwiedzionymi ciemnym konturem. Ornament ten przybiera formę mocno uproszczonych, płasko kształtowanych liści, palmet. Odmienny charakter zdobienia na spodnich częściach belek może wynikać z braku czytelnych form ornamen-



Il. 5 Stan stropu przed konserwacją. Fot. M. Kaluch-Tabisz

talnych. Boki belek i wypukłych wsuwek są sfazowane i podkreślone brązem, przez co uwydatniony jest odrębny kształt wsuwek.

Strop błękitny [il. 3] tworzą dwa rodzaje ornamentów floralnych na białym – kredowym, tle: wić roślinna oraz stylizowane pędy winorośli. Ta pierwsza ma formy analogiczne do motywów ornamentalnych na stropie zielonym. Występuje na wsuwkach pomiędzy belkami nośnymi w sekwencjach, na które składa się kompozycja czterech barw: błękitu, brązu, szarości i czerwieni. Belki nośne oplatają leżące ukośnie, proste, stylizowane pędy winorośli z błękitnymi gronami. Ornament ten wykonany został za pomocą patronu – stąd stosunkowo dobrze zachowany rysunek na belkach stropowych.

Wygląd opisanych polichromii stropowych to efekt końcowy prac konserwatorskich i restauratorskich. Ze względu na fragmentaryczny stan zachowania polichromii konserwator musiał przeprowadzić wiele rekonstrukcji w obrębie malowideł. Przed konserwacją stropy belkowe na plebanii były w bardzo złym stanie: zawilgocenie, liczne spękania belek i ubytki wsuwek zastępowanych przypadkowymi deskami, gwoździe



⁶ L. Burgemeister, G. Grundmann, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, t. 3: *Die kirchlichen Denkmäler der Altstadt*, Breslau 1934, s. 170–174.

i dziury w belkach, w końcu późniejsze przemalowania i warstwy białej farby klejowej – to większość czynników, jakie wpłynęły na szczątkowy stan zachowania polichromii [il. 5]. Fragmenty malowideł w formie negatywu, czyli głównie konturu i wyblakłych, pozbawionych głębi kolorystycznej kształtów, prześwitywały przez odspojone warstwy późniejszych przemalowań i białej farby, niejednokrotnie używanej do pokrywania stropów [il. 4]. Na podstawie zachowanych fragmentów wykonano dzieło, które można nazwać kreacją bądź aranżacją konserwatorską.

Duży stopień zniszczenia oryginalnych polichromii z 1626 r. sprawił, że efekt prac konserwatorskich dziś dostępny do oglądania i poddawania analizie to w znacznym stopniu rekonstrukcja i kreacja – czyli pewien sposób dopełnienia za pomocą podobnych form istniejącej, zachowanej i odrestaurowanej kompozycji w celu uzyskania spójnego wizualnie rezultatu. Program prac konserwatorskich opierał się na naprawie belek, zlikwidowaniu ubytków (brakujących wsuwek) przez zastosowanie drewna drzewa iglastego o podobnym charakterze, jak oryginalne podobrazie. Po usunięciu wtórnych przemalowań, retuszy i warstw białej farby klejowej odsłonięto pierwotne ornamenty, a następnie poddano je konserwacji polegającej na utrwaleniu rysunku i uwypukleniu efektów kolorystycznych. Barwy elementów kompozycji w obrębie stropów były mocno wyblakłe, miejscami nieczytelne, stąd również kolorystyka jest w dużej mierze wtórna – opiera się na wiedzy i doświadczeniu konserwatora wykonującego prace wraz z zespołem. W przypadku polichromii z Prac Odrzańskich kolorystyka i formy ornamentów odpowiadają podobnym polichromiom zachowanym na stropach wrocławskich kamienic oraz okolicznych kościołów z podobnego okresu.

Fragmenty polichromii pozostawionej na licach belek stropowych nawy kościoła w Pracach Odrzańskich przetrwały do dziś, widoczne są na przedwojennych fotografiach archiwalnych⁶, natomiast o polichromiach na stropach belkowych w budynku plebanii brak jakichkolwiek wzmianek. Dlatego aranżacja kompozycji ornamentalnych na stropach w barokowej plebanii opierała się na zachowanych fragmentach analogicznych. Repertuar ornamentów występujących na stropach ogranicza się do motywów floralnych: wici roślinnej w formie akantu (o kształtach podobnych do tych na wsuwkach stropów w obu pomieszczeniach), winorośli (oplatającej belki stropu błękitnego oraz widocznej na bokach belek stropu zielonego) i pasów oddzielających motywy akantu.

Sam sposób utrwalenia konturu malowideł i wprowadzenia nowych w miejsce brakujących zależy jest od charakteru i umiejętności warsztatowych wykonawcy prac konserwatorskich. Mocno skonstrastowana z tłem, nasycona kolorystyka motywów ornamentalnych odpowiada naszej wiedzy o gustach estetycznych epoki baroku. Konserwacja zachowawcza polegałaby jedynie na utrwaleniu widocznych, wciąż istniejących elementów kompozycji w takim stanie, w jakim je odkryto, bez nadawania głębi kolorystycznej. Nie wiemy bowiem, jak dokładnie wyglądał ich rysunek. Konserwator musiałby studiować styl, kreskę i sposób wykonania oryginalnych zdobień, by móc je powtórzyć. Tymczasem porównując

ornament roślinny przed i po konserwacji, łatwo dostrzec różnice choćby w charakterze akantu. Ten sprzed prac jest przedstawiony w sposób bardziej malarski, lżejszy, natomiast efekt po nich wydaje się odmienny stylistycznie: akant sprawia wrażenie suchego i malowanego płasko, z wysiłkiem. Są to, oczywiście, indywidualne odczucia, jakich doznaje historyk sztuki wnikliwie badający dzieło. Bez wątpienia, efekt aktualnej konserwacji zmienił charakter pierwowzoru. Wraz z nią nastąpiła rekonstrukcja i indywidualna dekompozycja, którą można określić jako kreację bądź aranżację konserwatorską.

Kreacja czy rekonstrukcja?

Termin „kreacja” (czy „aranżacja”) nie jest zbyt często używany w odniesieniu do obiektów będących przedmiotem prac konserwatorskich. Większość działań wykonywanych przez dyplomowanych konserwatorów przy obiektach zabytkowych to bowiem przedsięwzięcia zatwierdzone przez urzędy konserwatorskie, prowadzone na podstawie odpowiedniego pozwolenia na prace wymienione w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz w rozporządzeniu do tej ustawy. Brak w niej określenia „kreacja” bądź „aranżacja konserwatorska” dla działań mających miejsce w obiektach zabytkowych. Występuje różnica pomiędzy konserwacją, restauracją i rekonstrukcją oraz renowacją, brak terminologii pośredniej i jasnego sprecyzowania, w jaki sposób prace prowadzić i w jakich przypadkach należy poprzestać wyłącznie na konserwacji – zabezpieczeniu istniejących zabytkowych elementów, a w jakich konserwatorowi wolno posunąć się dalej – dokonać rekonstrukcji, polegającej na odtworzeniu brakujących części obiektu. W przypadku polichromii stropowych z Pracz Odrzańskich nie możemy mówić o rekonstrukcji, gdyż nie znamy stanu pierwotnego. Pozostaje luka pomiędzy fragmentarycznymi dziś motywami ornamentalnymi a pustą przestrzenią, gdzie polichromie nie zachowały się lub gdzie stan ich zachowania nie pozwala na odtworzenie elementów kompozycji zgodnie z oryginałem. Lukę tę wypełnia wyobraźnia i doświadczenie konserwatora, dlatego określenie „kreacja” bądź „aranżacja konserwatorska” jest w tym przypadku jak najbardziej na miejscu.

Powodem, dla którego nie używa się innych terminów niż te zawarte w obowiązującej ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, są dotacje przyznawane na prowadzenie prac konserwatorskich i restauratorskich przy zabytku. Dzięki dofinansowaniu z budżetu państwa przedsięwzięcia, kosztowne na tyle, że ich finansowania nie udźwignąłby prywatny inwestor ani tym bardziej niewielka parafia, jak ma to miejsce w Praczach Odrzańskich – mogą być realizowane. Sformułowania stosowane w dokumentacji powykonawczej winny być zgodne z określeniami użytymi w ustawie, pozwoleniu na prowadzenie prac a także we wnioskach o dotacje.



Il. 6 Strop polichromowany z 1694 r., ul. Św. Antoniego 31, Wrocław. Fot. M. Kaluch-Tabisz



⁷ W. Brzezowski, *Dom mieszkalny we Wrocławiu w okresie baroku*, Wrocław 2005, s. 122.

Polichromie stropowe z Prac Odrzańskich na tle zachowanych polichromii z Wrocławia i okolic

Analizując materiał ikonograficzny dotyczący stropów polichromowanych w obiektach sakralnych i świeckich, odnajdujemy bardzo wiele przykładów omawianego typu. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że większość drewnianych stropów belkowych z odkrytymi belkami posiadała polichromie. Mniej kosztowną i prostszą formą impregnacji stropów było ich pobielenie. Polichromie z motywami floralnymi i wicią roślinną stosowano powszechnie od średniowiecza do początków wieku XVIII, gdy drewniane stropy belkowe zaczęto zastępować murowanymi⁷.

Wśród zachowanych przykładów polichromii floralnych w formie stylizowanej wici akantu można wydzielić dwa podejścia do kształtowania stylizowanych liści i winnych gron – sposób techniczny i artystyczny. To,

oczywiście, cecha indywidualna. Wić roślinna różni się szczegółami wykonania, rysunkiem i barwą, sposób opracowania belek też jest odmienny. Motywy ornamentalne z plebanii w Praczech Odrzańskich wskazują raczej na wykonanie warsztatowe, rzemieślnicze niż artystyczne. Według dokumentacji prac konserwatorskich motyw z liściem winorośli powstał w wyniku użycia patronu, tzn. wzorca (szablonu).

Niezwykłą skarbnicą ornamentów akantowych z XVII w. są polichromowane stropy wrocławskich kamienic. Przykłady dekoracji floralnej w formie akantu odnajdujemy m.in. na rewersie skrzydła poliptyku z końca XV stulecia, ze sceną spotkania Anny i Joachima przy Złotej Bramie⁸. Jednymi z najbardziej oryginalnych zachowanych zdobień omawianego typu są dekoracje stropów kamienicy przy Rynku 6 we Wrocławiu (Pod Złotym Słońcem). Wśród dekoracji występuje popularny motyw akantu, w który wplecione są zwierzęta, istoty fantastyczne i mitologiczne: feniks, satyr, oraz sceny figuralne o charakterze narracyjnym i tematyce związanej z życiem różnych warstw społecznych we Wrocławiu. Jednak z punktu widzenia badacza sztuki renesansowej i historii Wrocławia najciekawsze wydają się przedstawienia antropomorficzne, sceny satyryczne i prześmiewcze, prezentujące jakby w krzywym zwierciadle scenki z życia różnych grup społecznych miasta. Wśród nich na uwagę zasługuje satyra na rozwiązły tryb życia duchownych katolickich – scena ukazująca grubego, na wpół leżącego mnicha z różańcem w jednej i karafką z trunkiem w drugiej ręce. Tak upojonego duchownego ciągną dwie mniszki⁹.

Podobne motywy akantu i pędów winorośli, jak na plebanii w Praczech Odrzańskich, odnajdujemy też na stropach w kamienicach przy ul. Św. Antoniego nr 31 i 33. Pod numerem 31 [il. 6] polichromie zdobią strop belkowy z 1694 r., usytuowany pierwotnie w pomieszczeniu na pierwszym piętrze, w trakcie frontowym (po konserwacji strop przeniesiono na parter). Repertuar dekoracji jest nieporównywalnie bogatszy i zróżnicowany, występują tu bowiem girlandy kwiatowe na bokach belek, ornament z winoroślą, natomiast na wsuwkach – na przemian motywy akantu – wici roślinnej, kwiaty i gałęzie ze stylizowanymi owocami (gruszkami, jabłkami). Natomiast jeśli chodzi o kolorystykę, strop jest monochromatyczny – w odcieniach zieleni. Z kolei na stropie w kamienicy przy ul. Św. Antoniego 33, gdzie zachowała się data 1694, repertuar form ornamentalnych jest bardziej zbliżony do tych z Prac – na licach belek motyw trójkątnych, nachodzących na siebie ornamentów¹⁰. Również na stropach w kamienicy przy pl. Nankiera 3 zachował się strop z ostatniej ćwierci XVII w., o charakterystycznym urozmaiconym ornamente – na belkach ukośnie biegnące girlandy owocowe, na wsuwkach na przemian występujące liście akantu o zróżnicowanych formach (z wypełnieniem kolorystycznym w środku i w formie negatywu) oraz stylizowane pędy kwiatów i owoców¹¹. Prostszy strop, o akantowej, powtarzalnej dekoracji znajdował się w kamienicy przy Rynku 8. Strop ten jednak nie zachował się – zniszczony w 1945 r., znany jest tylko z fotografii archiwalnych¹².



Il. 7 Strop polichromowany z XVII w., zamek w Wojnowicach, pierwotnie ul. Ruska 49, Wrocław. Fot. M. Kaluch-Tabisz



⁸ B. Guldán-Klamecka, A. Ziomecka, *Sztuka na Śląsku XII-XVI w.* [kat. zbiorów], Wrocław 2003, s. 353-354.

⁹ E. Morrison, *Świat na opak. Renesansowy karnawał na malowanych stropach w kamienicy Pod Złotym Słońcem we Wrocławiu*, Wrocław 2010.

¹⁰ W. Brzezowski, *op. cit.*, s. 122, 194-195; Z. Onyszkiewicz, *Dokumentacja konserwatorska stropu polichromowanego „zielonego” z budynku przy ul. Św. Antoniego 31*, mps, 1988.

¹¹ W. Brzezowski, *op. cit.*, s. 123, 231.

¹² *Ibidem*, s. 276.

Podkolorowanie boków belek miało służyć uwydatnieniu efektu trójwymiarowości i bryły – podobne widzimy m.in. na stopie z kamienicy przy ul. Ruskiej 49, obecnie w zamku w Wojnowicach [il. 7]. Również ten strop jest datowany na XVII stulecie, a jego kompozycja opiera się na motywach wici roślinnej, miejscami przeplatanych kiściami stylizowanych gron winorośli oraz pąkami kwiatów.

Określenie „kreacja konserwatorska”, jak przedstawiono na przykładzie prac konserwatorskich przy polichromiach nastropowych z plebanii we Wrocławiu – Pracach Odrzańskich, może wypełnić lukę terminologiczną i wskazuje na potrzebę wyodrębnienia nowej jakości. Zabytek musi funkcjonować we współczesnym świecie i w pewien sposób dostosowuje się go do potrzeb estetycznych użytkownika. Dla historyka i badacza sztuki w związku z tym jednak pojawia się ostrzeżenie, by obiekty takie jak polichromowane stropy z Prac Odrzańskich, poddawane daleko posuniętej ingerencji konserwatorskiej, analizować w pierwszej kolejności, opierając się na zachowanych materiałach archiwalnych i zdjęciach (o ile istnieją) sprzed konserwacji. Efekt końcowy może się bowiem w znacznym stopniu różnić od oryginału.

Marta Kaluch-Tabisz

Absolwentka historii sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim. W 2008 r. obroniła pracę magisterską pt. Kościół pw. św. Anny w Pracach Odrzańskich, napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Jana Harasimowicza. Obecnie doktorantka Uniwersytetu Wrocławskiego oraz pracownik Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, Delegatury w Wałbrzychu. Zainteresowania badawcze autorki skupiają na architekturze XVII–XVIII w. na Śląsku, w szczególności na drewnianej architekturze sakralnej.

Summary

MARTA KALUCH-TABISZ/ Conservator's creation on the example of Baroque polychromed ceilings from a rectory in Prace Odrzańskie

The term “conservator's creation”, used interchangeably with the expression conservator's arrangement, is not a new one. It appears in every situation, in which the range of works performed on a monument (work of art, architecture or artistic crafts) exceeds the limits indicated for conservation and restoration works. Conservator's creation is the opposition to preservative conservation, which aims at upholding historic material in its original form, even if composition is illegible or comes as inadequate to our times.

The meaning of the term can be approached by the example of conservation works led on two timber painted ceilings in a Baroque rectory in one of Wrocław districts – Prace Odrzańskie. Before the conservation both ceilings (together with polychromy dated at 1626) were in a very poor condition; painterly ornamental decorations were seen only as a negative, the composition was preserved only partially. Except for standard conservation and restoration of fragments of polychromy, reconstruction, composition filling and arranging together with reconstruction of colours have been made.

The work resulted from the performed actions may differ from the original one but providing we do not know the authentic appearance of polychromy, the conservator's works leading to complete the composition have become justified.